Problem odpadów i ich spalanie na ogrodach działkowych w dalszym ciągu istnieje. Funkcjonariusze straży miejskiej patrolując tereny wokół działek ujawniają duże ilości śmieci tworzących dzikie wysypiska. Przede wszystkim są to stare meble, opony, opakowania plastikowe, worki foliowe wypełnione po brzegi czy odpady zielone, m.in. liście i gałęzie. Składowanie śmieci w okolicy ogrodów niejednokrotnie w dużych ilościach jest nagminne, co często skutkuje podpaleniem.

Zgodnie z art. 31 ust. 7 Ustawy o odpadach dopuszcza się spalanie zgromadzonych pozostałości roślinnych poza instalacjami i urządzeniami wyłącznie w przypadkach, gdy nie ma selektywnej zbiórki tych odpadów. Uchwała Rady Miejskiej w Elblągu nałożyła na gminę obowiązek selektywnej zbiórki odpadów, w tym odpadów zielonych ulegających biodegradacji, która odbywa się na terenie Zakładu Utylizacji Odpadów. Zakaz został wprowadzony na mocy Ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach, która zabrania takich praktyk po uruchomieniu na terenie miasta ogólnodostępnej kompostowni oraz po wdrożeniu systemu odbioru od mieszkańców tzw. odpadów zielonych.

Straż miejska uczestniczy w zebraniach organizowanych przez Polski Związek Działkowców Okręg w Elblągu, informując o obowiązkach działkowca oraz aktualnych przepisach dotyczących porządku i spalania odpadów na działkach. Kontroluje także Rodzinne Ogrody Działkowe pod kątem umiejscowienia pojemników na odpady, które według Uchwały Nr VII/78/2015 Rady Miejskiej w Elblągu z dnia 28 maja 2015 r. w sprawie Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasto Elbląg powinny znajdować się na ich terenie od kwietnia do listopada.

Od 1 do 17 kwietnia straż miejska odnotowała 14 zgłoszeń dotyczących spalania odpadów i wystawiła 3 mandaty karne za powyższe wykroczenie.

Karolina Wiercińska, Straż Miejska w Elblągu